



Twoje dziecko ma depresję

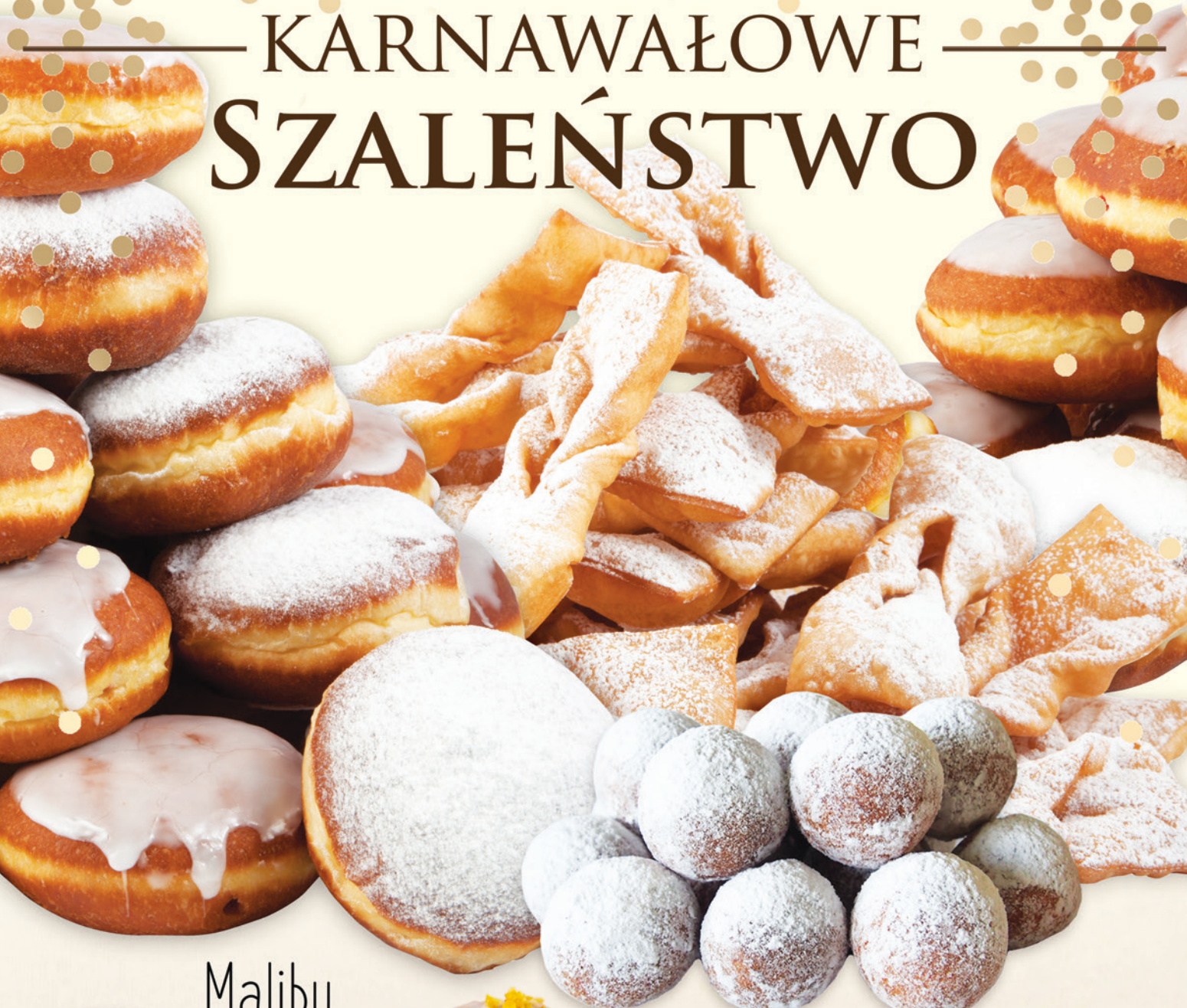
Wspieraj nas

tygodnik  

przekaż Swój 1%
KRS 0000532778

Z dopiskiem „Media Katolickie”

KARNAWAŁOWE SZALEŃSTWO



Malibu...



Róża...

a może
Adwokat?...

1,60 zł.
za pączka
z cukrem pudrem
* przy zakupie 5 sztuk



**PRZYJDŹ.
WYBIERZ SAM.**

Korona w Turcji

Od kilku dni piłkarze Korony Kielce przebywają na zgrupowaniu w tureckim Belek. Obóz zorganizowano w ekstremalnie krótkim czasie, dzięki wsparciu głównego sponsora drużyny, Suzuki Motor Poland, który pokrył wszystkie koszty. – Musimy maksymalnie wykorzystać ten czas. Skupiamy się przede wszystkim nad elementami taktycznymi. Musimy zgrać drużynę, dopracować schematy, stałe fragmenty – mówi trener Maciej Bartoszek. Korona jest trzecim pierwszoligowym klubem, który wyjechał na zagraniczne zgrupowanie. Do tej pory na treningi w zdecy-



dowanie lepszych warunkach mogły pozwolić sobie tylko zespoły z Łodzi: ŁKS i Widzew. Drugi z nich będzie 20 lutego pierwszym „wiosennym” rywalem kielczan. /dw/

Już operują

Klinika Okulistyki Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach stopniowo wznawia operacje zaćmy. – Pacjenci, którzy z powodu pandemii zrezygnowali z zabiegu bądź nie mogli się na niego zapisać, już mogą zgłaszać się do Poradni Kwalifikacji i Kontroli w budynku dawnej „sportówki”. Osoby, które chcą być zakwalifikowane na operację, muszą posiadać skierowanie do szpitala – informuje Anna Mazur-Kałuża, rzecznik leczniczy. Do Poradni Kwalifikacji i Kontroli można zgłaszać się w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 7 do 10. /mn/

Odbierz czujnik

Wciąż można ubiegać się o darmowy czujnik tlenu węgla. Miasto od początku programu rozdało już ponad 25 tysięcy tych urządzeń.



Szczepienia pełną parą

W poniedziałek, 25 stycznia, rozpoczęły się szczepienia przeciw Covid-19. W Kielcach trzy punkty szczepień zostały otwarte w Targach Kielce. Pierwszego dnia zaszczepiono w nich 230 osób. – Szpital tymczasowy żyje, choć wielu uważało, że to niepotrzebna inwestycja. Co prawda, nie wszyscy z grupy zerowej przyjęli już szczepionkę, ale przystępujemy do szczepień kolejnych grup, zgodnie z harmonogramem – powiedział wojewoda świętokrzyski Zbigniew Koniusz. Szpital tymczasowy jest jednym z ponad dwustu miejsc szczepień w województwie świętokrzyskim. Ich szczegółowa lista znajduje się na stronie NFZ. /mn/

reklama




Centrum Obsługi Stolarstwa

Mebloptyt Plus

Autoryzowany Dystrybutor **SWISS KRONO**




- blaty i akcesoria meblowe
- plyty OSB, HDF, MDF, laminowane, niepalne
- wyposażenie garderoby, uchwyty
- szuflady, prowadnice, obrzeża
- gałki, drążki, wieszaki
- systemy do drzwi przesuwanych
- usługi cięcia i oklejania
- plyty fornirowane i sklejk

ul. Olszewskiego 6 / Kielce / tel. **603 272 025, 41 367 59 43**

Hurtownia czynna: **pon - pt: 8.00 - 17.00**
sobota: 9.00 - 13.00





▶ Czujnik może otrzymać każdy, kto jest zameldowany w Kielcach, i odebrać go w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie przy ul. Studziennej. Przy podpisywaniu umowy wymagane jest okazanie dowodu osobistego. Czujnik tlenu węgla montuje się tam, gdzie może ulać się czad. Szczegóły dotyczące instalacji i działania urządzenia opisane są w dołączonej instrukcji obsługi. /MK/

Przywrócili „stoósemkę”

Od poniedziałku ponownie uruchomiona została linia autobusowa nr 108. Jej trasa pozostaje bez zmian. Autobusy będą kursować w obu kierunkach między Ślichowicami a Bukówką, przez ulice: Grunwaldzką, Jagiellońską, Mielczarskiego, Żytnią, Wojska Polskiego Tarnowską i Wrzosową. Powodem zmian w komunikacji miejskiej Kielc jest skupienie linii miejskich wokół dworca. W ciągu następnych tygodni także linie 9 i 11 powinny zaczynać i kończyć kursy na dworcu autobusowym. Braki ma zapłacić znacznie wydłużona trasa „ósemki”, która pojedzie ulicami Jagiellońską, Karczówkowską, Mielczarskiego i Bohaterów Warszawy, ale nie będzie dojeżdżała do Mójczy. /MK/



reklama



DLA EDUKACJI 1%

TOWARZYSTWO SZKOŁY KATOLICKIEJ W KIELCACH
ul. św. Stanisława Kostki 17

Organizacja Pożytku Publicznego

KRS 000020686

Wystarczy wypełnić odpowiednie rubryki PIT a Urząd Skarbowy
przekaze nam 1% Twojego Podatku

wpłaty na cele statutowe: nr konta 51 8493 0004 0240 0079 6000 0003



ANDRZEJ BEDNARCZYK

abe Andrzej Bednarczyk
Kielce, ul. Wspólna 6,
tel. 662 291 099; tel./fax 41 366 14 16
a.bednarczyk@abe.kielce.pl ; www.abe.kielce.pl

**OKNA I DRZWI
NA KAŻDĄ KIESZEŃ**

Przez podatek...

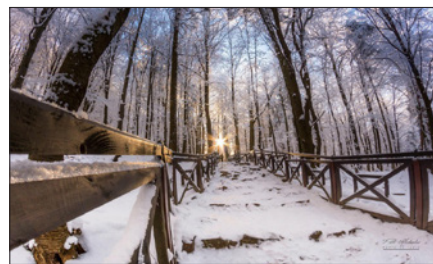
Coca-Cola i słodkie napoje w zestawach promocyjnych w McDonald's zostały zastąpione... wodą mineralną. Wszystko przez nowy podatek. – Wymiana napoju słodzonego na wodę w zestawach „okazYEAH!”, dostępnych w aplikacji mobilnej, jest efektem wprowadzenia w Polsce podatku cukrowego. Jednocześnie wpisuje się ona w prowadzone od kilku lat działania naszej marki, mające na celu oferowanie gościom bardziej zbilansowanych



pożytków – mówi Patrycja Pazio, specjalistka z McDonald's Polska. Teraz trzeba dopłacić do zestawu, żeby napić się czegoś słodkiego. /mn/

Łysica z wieżą

Na Łysicy zostanie wybudowana wieża widokowa. Nie tylko będzie atrakcją turystyczną, ale spełni też funkcje edukacyjne i przeciwpożarowe. – Chcieliśmy nawiązać do tradycji i spełnić oczekiwania zarówno turystów, jak i miejscowych przedsiębiorców związanych z branżą turystyczną. Od dawna słyszeliśmy od nich, że na Łysicy brakuje dobrego miejsca, z którego można by obejrzeć panoramę Gór Świętokrzy-



skich – mówi Jan Reklewski, dyrektor Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Wieża będzie mieć około 30 metrów wysokości, a szacunkowy koszt jej budowy to trzy do czterech milionów złotych. Pierwsi turyści wejdą na nią nie wcześniej niż za trzy lata. /bk/

Matrymonialny ryś

Horaj to ryś, który przybył do naszego regionu z Roztocza, przemierzył Lasy Janowskie, przepłynął Wisłę i bardzo dobrze sobie radzi w Puszczy Świętokrzyskiej. Niewykluczone, że to właśnie tutaj będzie niebawem poszukiwał swojej wybranki. – Niedługo, bo już na przełomie lutego i marca, rysie rozpoczynają ruję. Po kilku dniach randkowania samce odchodzą i wyruszają na



poszukiwania kolejnych partnerek. To samice odchowują młode – mówi Sabina Nowak ze Stowarzyszenia dla Natury „Wilk”. /al/

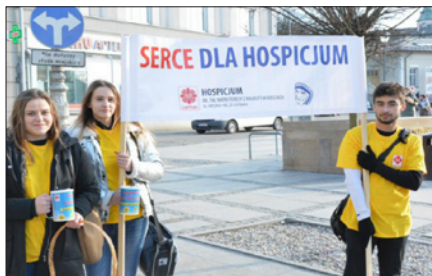
Tokarnia zaprasza

Od najbliższego poniedziałku, 1 lutego, otwiera podwoje Park Etnograficzny w Tokarni. – Wnętrza obiektów nie będą dostępne dla zwiedzających, jednak zapraszamy na piękne spacerunki po sześciu unikatowych sektorach skansenu oraz nad Czarną Nidę i do lasu – zachęca Beata Ryń, kierownik działu promocji i marketingu w Muzeum Wsi Kieleckiej. Park Etnograficzny będzie czynny codziennie od godziny 9 do 15. Bilety kosztują dziesięć złotych (normalny) i pięć (ulgowy). W dniu ponownego otwarcia skansenu wejdziemy za darmo. /bk/



Serce dla hospicjum

11 lutego będziemy obchodzić Międzynarodowy Dzień Chorego, zaś 14 lutego – Wspomnienie św. Walentego, czyli popularne Walentynki. Z tej okazji wolontariusze prowadzą akcję „Serce dla hospicjum”, dzięki której możemy wspomóc placówkę Caritas w Kielcach. W tym roku pomagamy w zmienionej formie. – Proponujemy działanie w swoim środowisku, czyli w pracy, szkole lub parafii. Trzeba



więc zgłosić się do Diecezjalnego Centrum Wolontariatu po puszkę, metki, celofan i tasiemkę. Należy upiec pierniczki i inne ciasteczka w kształcie serc, a potem rozprowadzić je jako cegiełki na rzecz hospicjum w Kielcach, najlepiej między 11 i 14 lutego – tłumaczy Monika Wilk z Diecezjalnego Centrum Wolontariatu. Kontakt w sprawie akcji: wolontariat.kielce@caritas.pl lub tel.: 664-031-039. /mł/

Zapukają do gapowicza

Zarząd Transportu Miejskiego podpisał umowę z firmą windykacyjną, która będzie skutecznie egzekwować ściąganie kar za jazdę autobusami „na gapę”. Jedną z metod będzie



teraz tzw. windykacja bezpośrednia, czyli domowa wizyta u gapowicza. Oprócz tego ZTM coraz częściej kieruje na policję sprawy przeciwko niepłacącym delikwentom. – W samym grudniu ubiegłego roku było ich 160, dotyczyły prawie 800 mandatów. Rekordzista miał ich 19 – wspomina Barbara Damian, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego. W ubiegłym roku na jeździe autobusem bez biletu przyłapano dziewięć tysięcy osób. /MK/



Kontakt z redakcją
41 349 50 23

**ZOSTAŃ
TELEFONICZNYM
DORADCĄ
KLIENTA**

Twój wiek nie ma znaczenia!
Liczy się Twoje zaangażowanie!
Opłacamy składki ZUS!

Zapraszamy
na rekrutację!

telbridge **885 122 462**

kielce@telbridge.pl
ul. Zagnańska 49, III p. (róg Głębozca) / Kielce

SŁUCH

Zapraszamy do naszych gabinetów na
**KOMPLEKSOWE
BADANIA SŁUCHU**

Oddziały w Kielcach:
ul. Paderewskiego 18 tel. 41 303 06 79
ul. Tarnowska 4 tel. 41 277 15 91
ul. Paderewskiego 14 tel. 41 366 31 67

Infolinia: 814 714 004

DZIESIĄTKI
TYSIĘCY
zadowolonych
pacjentów

Ponad
500
lokalizacji
w Polsce

Współpraca
z
NFZ

30
lat
tradycji

Stosujemy rękawiczki ochronne

Dezynfekujemy gabinet i sprzęt medyczny przed każdą wizytą

Planujemy wizyty w bezpieczny sposób, umawiając pacjentów na konkretne godziny

Używamy maseczek ochronnych

**PRZESTRZEGAMY ZAOSTRZONYCH
ZASAD HIGIENY I DEZYNFEKЦИИ**

Zaburzenia psychiczne u dzieci i młodzieży rozpoznawane są coraz częściej. Szacuje się, że cierpi na nie nawet 20 procent nieletnich pacjentów. Dla wielu kończą się tragicznie – samobójstwem

Twoje dziecko ma depresję

Tylko w pierwszym półroczu 2020 roku lekarze psychiatrzy udzielili porad blisko dziewięciu tysiącom osób poniżej osiemnastego roku życia. W ostatnim czasie problemy młodych ludzi pogłębiła pandemia koronawirusa.

PRZEDSZKOLAKI Z DEPRESJĄ

Patrycja Osman – psycholog, terapeuta rodzinny oraz dyrektor Niepublicznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej MyFuture w Kielcach – zauważa, iż w czasie pandemii bardzo wiele dzieci przesiaduje przed komputerem oraz dosłownie nie odkłada komórki: – Potrafią spędzać w Sieci nawet 10-12 godzin dziennie, a to rodzi ogromne problemy. Bardzo wiele z nich, nawet przedszkolaki, popada w depresję. Możemy powiedzieć, że obecnie jest to już jedna z chorób cywilizacyjnych.

Jakie są przyczyny depresji w tak młodym wieku? – Musimy pamiętać, że psychika dziecka jest bardzo delikatna. Ono odczuwa zdecydowanie mocniej niż nam się wydaje. Widzi naszymi oczami, słyszy naszymi uszami i czuje naszą skórą. Jeśli rodzice mówią o jakichś kłopotach, dzieci też przejmują się nimi. Odczuwają też napięcia dorosłych, a to przekłada się na ich relacje z rodzicami, tak przecież dla nich ważne. Niemal codziennie dostajemy telefony z prośbą o pomoc, bo dziecko



jest agresywne bądź ma próby samobójcze – owoc depresji lub wpadło w uzależnienie. Często te problemy nakładają się na siebie i mogą ze sobą współgrać – tłumaczy Patrycja Osman. Specjalistka zaznacza, że pierwszym niepokojącym objawem powinna być niechęć dziecka do dialogu z rodzicami. Trzeba reagować od razu – najpierw rozmową, a w razie potrzeby wizytą u specjalisty.

CORAZ WIĘCEJ PRÓB SAMOBÓJCZYCH

Statystyki zatrważają: w 2020 roku samobójstwo popełniło 107 osób poniżej osiemnastego roku życia. W 2019 roku takich zdarzeń było mniej – dane mówiły o śmierci 98 nastolatków. Według policyjnych danych młodzi Polacy podjęli w 2020 roku 843 próby samobójcze. Rok wcześniej było ich 951. Specjaliści podkreślają jednak, że statystyki te są mocno zaniżone. „W Polsce nie ma żadnego rzetelnego sposobu zbierania infor-

reklama



Rzeczpospolita
Polska



WOJEWÓDZTWO
ŚWIĘTOKRZYSKIE

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



ODWAGA I DZIAŁANIE - RODZICE WRACAJĄ DO PRACY!

Fundacja Challenge Europe zaprasza do udziału w projekcie osoby uczące się, pracujące lub mieszkające na terenie województwa świętokrzyskiego, sprawujące opiekę nad dziećmi do lat 3.

Projekt zakłada finansowanie opieki nad dziećmi do lat 3 obejmującej pokrycie kosztów: pobytu dziecka w żłobku, pobytu dziecka w klubie dziecięcym, pobytu dziecka u opiekuna dziennego, wynagrodzenia niani.

Biuro Projektu: al. IX Wieków Kielce 6/17, II piętro, 25-516 Kielce, tel.: 503 400 310,
e-mail: biuro@fundacijachallenge.org, www.fundacijachallenge.org





macji o próbach samobójczych. W studiach suicydologicznych przyjmuje się, że jest minimum dziesięć razy więcej prób niż samobójstw, ale to minimum (...). Są publikacje, które mówią, że prób jest nawet 40 razy więcej niż samobójstw”, pisze dr Krzysztof Rosa, socjolog i suicydolog w publikacji przygotowanej dla podcastu „Śledztwa Pisma”.

A leczyć się – a więc i zapobiegać – nie ma gdzie, bo psychiatria dziecięca kuleje od wielu lat. Brakuje zarówno specjalistów, jak i ośrodków, które oferowałyby pomoc dzieciom z różnego rodzaju zaburzeniami. Ale to ma się zmienić.

DZIENNY ODDZIAŁ W MORAWICY?

20 stycznia premier Mateusz Morawiecki zapowiedział uruchomienie programu wsparcia psychiatrii dzieci i młodzieży. 220 milionów złotych ma zostać przeznaczonych na specjalistyczną opiekę, a na poprawę infrastruktury – 120 milionów złotych.

reklama

Nowe rozwiązania zaprezentowane przez premiera opierają się na kilku filarach. W każdym powiecie ma działać zespół opieki środowiskowej, dofinansowane mają być także ośrodki specjalistyczne. Planowane jest również zwiększenie wycen w piramidzie świadczeń psychiatrii dziecięcej. Ponadto rządowy plan zakłada zniesienie limitów przyjęć małych pacjentów. Choć nie wiadomo, do jakich placówek trafią rządowe pieniądze, to Świętokrzyskie Centrum Psychiatrii w Morawicy, które posiada oddział dziecięcy, ma plany na rozwój oraz podniesienie jakości leczenia najmłodszych pacjentów. Jak informuje Beata Matulińska, dyrektor morawickiego centrum, lecznica stara się o otwarcie dziennego oddziału psychiatrii dziecięcej, w którym leczone byłyby dzieci z zaburzeniami psychicznymi: – Nie każdy rodzic chce oddać dziecko do oddziału całodobowego i nie wszystkie schorzenia wymagają hospitalizacji całodobowej. Czasem wystarczy dzienna, odpowiednio celowana terapia. Myślimy o leczeniu uzależnień od komputera, które w dobie pandemii są nagminne, być może zajmiemy się też zaburzeniami odżywiania, bo okazuje się, że dzieci z anoreksją i bulimią też nie ma gdzie leczyć. Mamy kadrę świetnych specjalistów na tyle liczną, żeby móc działać, co jest unikatem w skali kraju.

PACJENCI NAWET ZE ŚLĄSKA

Jak zapewnia pani dyrektor, Centrum zrobi wszystko, aby skorzystać ze wsparcia, o którym mówił premier Morawiecki. Tym bardziej, że oddziałów psychiatrii dziecięcej jest bardzo mało. – Obsługujemy całe województwo, często południową część województwa mazowieckiego, a czasami i północ Małopolski. Dzieci były przywożone do nas ze Śląska, więc nasz oddział dziecięcy ma rację bytu. Myślę, że oddział dzienny również byłby bardzo potrzebny. Przy nich mogłyby powstać pokoje hotelowe dla rodziców dzieci wymagających szczególnej opieki, na przykład autystycznych – dodaje dyrektor.

W Świętokrzyskim Centrum Psychiatrii w Morawicy pracuje dwóch psychiatrów dziecięcych oraz dwóch lekarzy w trakcie tej specjalizacji. Kilku takich specjalistów jest również w poradniach ambulatoryjnych. Niektóre województwa nie mają nawet tyłu. Podlaskie jest jedynym, w którym najmłodszy pacjenci w ogóle nie mają zapewnionej całodobowej opieki psychiatry. ◀

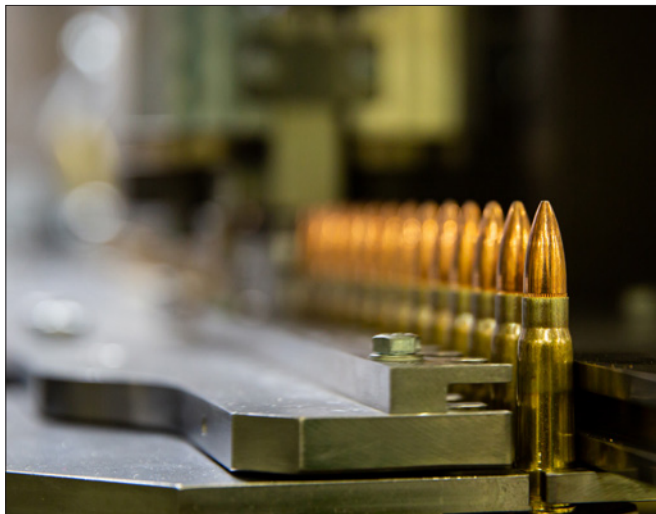


ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH

INFORMUJE

Informujemy, że **od soboty 30 stycznia 2021r.** dla autobusów linii **112** zostanie wprowadzona korekta czasu przejazdu w rozkładzie jazdy w dni robocze oraz niedziele.

W Mesko wybuchowo



autor: Michał Łosiak

Sytuacja w skarżyskim Mesko jest coraz bardziej napięta. Związkowcy mówią o przerośniętej kadrze zarządzającej. Zarząd odpowiada, że zarzuty kierowane pod jego adresem są nieprawdziwe.

Przypomnijmy, że kilkanaście dni temu związkowcy zorganizowali w Mesko referendum. Załoga odpowiadała na pytanie: „Czy jesteście za podjęciem akcji protestacyjnej w obronie zakła-

du i poszanowania praw pracowniczych?”. Ponad 82 procent z 1780 głosujących powiedziało „tak”.

Od tego czasu narasta konflikt między zarządem spółki a związkowcami. Teraz w ogniu krytyki komitetu protestacyjnego znalazła się liczba stanowisk dyrektorskich w spółce. Według działaczy jest ich w Mesko 96. Zarząd odpowiada, że to nieprawda. „Na stanowisku dyrektora zatrudnionych jest 17 pracowników, na stanowisku zastępcy dyrektora 11 pracowników, na stanowisku doradcy czterech pracowników, zatem ogółem 32 pracowników (...). Podawana przez Pana Stanisława Głowackiego, Przewodniczącego NSZZ Solidarność w MESKO S.A., nieprawdziwa informacja o zatrudnieniu w Spółce 96 dyrektorów, pełnomocników i doradców ma na celu wywołanie niepokojów społecznych w przedsiębiorstwie i jest celowym działaniem na szkodę Spółki”, czytamy w oświadczeniu.

Związkowcy odpowiadają, że takie sformułowanie jest manipulacją i przekonują, że ich wyczerpania prowadzone są na podstawie dostępnych schematów organizacyjnych Mesko. „Największą szkodą dla Spółki jest brak umiejętności zarządzania i narażanie jej na zbędne koszty. Kilkudziesięciomilionowe grożące nam kary za beztrudne zarządzanie za 2020 rok oraz takie same perspektywy na 2021 rok to efekt działalności Zarządu”, dodają. ◀

Sprawdzą, co to za wirus

Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne w Podzamczu podpisało z Polską Akademią Nauk umowę o współpracy w badaniach nad mutacjami wirusa Sars-Cov-2. W ramach projektu obie instytucje chcą m.in. ustalić, czy w różnych regionach Polski dochodzi do zakażeń tymi samymi mutacjami wirusa, a jeśli innymi, to które są najbardziej niebezpieczne. Jak informuje Marcin Zawierucha, dyrektor RCNT, zgodnie z umową laboratorium RCNT przekaze Instytutowi Chemii Bioorganicznej PAN partię przechowywanych w Podzamczu próbek zawierających dezaktywowany materiał genetyczny koronawirusa. – Naukowcy z PAN przeprowadzą sekwencjonowanie poszczególnych próbek, czyli przeanalizują kolejność około 30 tysięcy par zasad tworzących jego łańcuch genetyczny. Następnie porównają te dane, uzyskane z próbek pobranych od osób w różnych punktach Polski. Analiza pozwoli stwierdzić, czy w poszczególnych regionach mamy do czynienia z identycznym wirusem, czy też jego odmianami, na przykład angielską – wyjaśnia dyrektor RCNT.

Badania nad różnymi mutacjami wirusa pokażą też, czy te mutacje wpływają na to, jak ich nosiciele przeszli chorobę, jakie mieli objawy oraz czy byli hospitalizowani. Do tego posłużą ewentualne badania ankietowe wśród osób, od których pobrano próbki. – Współpraca z PAN potwierdza naszą wio-

dadą rolę w walce z pandemią. Udział w projekcie na pewno będzie dla nas niezwykle cennym doświadczeniem. Jestem również przekonany, że dzięki tej współpracy lepiej zrozumiemy mechanizmy pandemii, a dzięki temu będziemy mogli z nią skuteczniej walczyć – podkreśla Zawierucha.

Do współpracy w ramach projektu Polska Akademia Nauk zaprosiła sześć instytucji medycznych w Polsce. ◀



autor: Magdalena Nowak

Jak tu chodzić, czyli Wasze interwencje



Nie wszystkie ulice w Kielcach są tak zadbane, jak Sienkiewka. Choć miejscy włodarze od zawsze powtarzali, że jednym z priorytetów polityki miejskiej są drogi, to jednak w mieście wciąż nie brakuje ulic, które są w nienajlepszym stanie

Brak chodników i oświetlenia – to najczęstsze mankamenty ulic, o jakich informują nas Czytelnicy. Sprawdziliśmy, czy jest szansa na poprawę sytuacji.

JAK CHODZIĆ PO POSŁOWICKIEJ?

Ulica Posłowska znajduje się w południowej części miasta i biegnie od ulicy Chorzowskiej do Leśniówki. – Nie ma chodników, a teraz jeszcze leży pełno śniegu na poboczach. Którędy mamy chodzić? Ludzie chcą dostać się na przystanek, do domów czy do kościoła, ale nie mają jak przejść. Już nawet nie mówię, jak niebezpiecznie jest tu po zmroku – opowiada pan Henryk, mieszkaniec ulicy Posłowskiej.

Po naszej interwencji śnieg został odgarnięty. Problem chodników jednak pozostał. – W tym roku chcemy lepiej wyeksponować przejścia dla pieszych i przystanki, aby zapewnić mieszkańcom większy komfort – tłumaczy Jarosław Skrzydło, rzecznik MZD. – Budowa chodnika nie wchodzi jednak w grę ze względu na nieuregulowany stan prawny. Ponadto istnieje problem z odwodnieniem tego terenu.

ZAPOMNIANA ALEJA?

Aleja Górników Staszicowskich biegnie od ulicy Fabrycznej, równoległe do ulicy Krakowskiej. Niestety, jej mieszkańcy od lat nie mogą doprosić się władz miasta o poprawę stanu nawierzchni, przede wszystkim o chodnik i oświetlenie z prawdziwego zdarzenia. – Moja niepełnosprawna dwudziestoletnia córka ma problemy z poruszaniem się. Boję się, jak będzie wyglądała jej droga na uczelnię. Nie ma chodników, więc pewnie będzie musiała uciekać w zasypany przed nadjeżdżającymi samochodami i ciężarówkami – mówi nam pani Karina Mielczarek.

Władze chcą zdobyć pieniądze na remont z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. – Oczekujemy teraz na decyzję. Jeśli byłaby pozytywna, ogłosimy przetarg na remont alei od ulicy Fabrycznej do Pańskiej. Zrobimy kanalizację deszczową, chodniki, drogi rowerowe i oświetlenie. Na razie nie myślimy o drugiej części drogi – informuje Jarosław Skrzydło.

MUSZĄ POCZEKAĆ

Na remontowanej ulicy Witosa również są problemy. Zgłosiła je do nas pani Ewelina, której doskwiera brak chodnika: – Interweniowałam w tej sprawie w Miejskim Zarządzie Dróg. Wysłałam zdjęcia, które pokazują, jak ciężko się tamtędy chodzi. Sama mogę łązić po wertepach, ale kiedy wiozę dziecko w wózku, to mam kłopot. Czasami przejeżdżają tędy TIR-y



i jest naprawdę niebezpiecznie. Przed nadejściem zimy usypiano przejście ze żwiru i bezpieczeństwo się poprawiło. Kiedy jednak spadł śnieg, znów było ciężko i musieliśmy chodzić jezdnią. Szkoda, że budowa chodnika nie idzie równoległe z remontem ulicy.

– Monitorujemy sytuację tam, gdzie prowadzone są prace. Kontrolujemy także tymczasowe przejścia, szczególnie podczas takiej pogody, jaką mamy. Jeżeli powstają jakieś ubytki, wówczas prosimy o ich uzupełnienie – zapewnia Konrad Sikora, kierownik z MZD.

W tej części ulicy Witosa planowany jest nie tylko chodnik, ale również szlak rowerowy. Inwestycja zakończy się jednak dopiero pod koniec lipca. Mieszkańcy będą więc musieli jeszcze trochę poczekać.

Na Twojej ulicy również jest problem? Zgłoś go do nas: 41 349 50 40 ◀



foto: Grzegorz Siniak

Tu znajdą wsparcie

W Zborówku (gm. Pacanów) powstaje czwarty w Polsce, a pierwszy w Świętokrzyskiem hostel dla osób uzależnionych, które cierpią też z powodu zaburzeń psychicznych. Pierwsi pacjenci skorzystają z niego prawdopodobnie już w połowie lutego

autor: Beata Kwiecicko

Hostel powstaje dzięki Stowarzyszeniu Prorew w ramach projektu „Ogród nadziei”, a pomysł zrodził się dwa lata temu. W jego realizacji uczestniczą też: Stowarzyszenie FORMACJA oraz Fundacja PESTka.

BRAKUJE TAKICH OŚRODKÓW

– Chcieliśmy stworzyć miejsce, w którym osoby z tak zwaną podwójną diagnozą będą mogły uzyskać kompleksową pomoc w wychodzeniu z uzależnienia i powrocie do normalnego życia. W Polsce brakuje takich ośrodków, bo uzależnienie i zaburzenia psychiczne często leczone są osobno – mówi Marcin Agatowski, prezes Stowarzyszenia PROREW.

Z pomocy specjalistów w ośrodku skorzysta łącznie 80 pacjentów w pięciu szesnastoosobowych grupach. Projektem zostanie objętych w sumie 431 osób z terenu województwa świętokrzyskiego. – Wyszkolimy też terapeutów środowiskowych, pracujących w terenie. Jeden zespół będzie działał w gminie Pacanów i powiecie buskim. Kolejne – w miejscach, z których będą pochodzić nasi pacjenci. Oprócz szkoleń planujemy też wizyty studyjne w trzech ośrodkach, które działają już w Polsce. Chcemy zabrać do nich specjalistów z województwa – tłumaczy prezes Agatowski. Dodaje, że zostaną również zorganizowane trzy edycje Świętokrzyskiego Forum Zdrowia

Psychicznego, których celem będzie pokazanie, że uzależnienie często jest efektem zaburzeń psychicznych i odwrotnie.

POMOGĄ SPECJALIŚCI

Hostel stanie się miejscem zakwaterowania i nauki samodzielności dla osób niewymagających leczenia szpitalnego. W placówce będą prowadzone profilowane programy psychoterapeutyczne i rehabilitacyjne, które umożliwią poprawę jakości życia i codziennego funkcjonowania oraz przywrócą pacjentom wiele umiejętności społecznych. W hostelu znajdą pracę m.in. psychoterapeuta, specjalista terapii uzależnień, lekarz, pielęgniarka, lekarz psychiatra oraz wychowawcy. – Pacjenci będą przebywać tu przez 24 godziny na dobę, więc żeby zająć im czas poza terapią i spotkaniami terapeutycznymi, zaangażujemy ich w tworzenie wspólnego miejsca. Będą też mogli aktywnie spędzać czas na działce przy placówce. To powinno im pomóc przygotować się do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie – mówi Marcin Agatowski.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pierwsi pacjenci rozpoczną terapię w połowie lutego. Aby skorzystać z pomocy, należy być mieszkańcem województwa świętokrzyskiego i mieć skierowanie od psychiatry ze wskazaniem do leczenia uzależnienia z zaburzeniami psychicznymi.

Koszt realizacji całego trzyletniego projektu wynosi około cztery miliony złotych, z czego działania związane z otwarciem hostelu pochłoną około 600 tysięcy złotych. Został on częściowo dofinansowany ze środków unijnych, ale nadal potrzebne są pieniądze.

Każdy, kto chciałby wesprzeć utworzenie placówki, może przekazać jeden procent podatku za 2020 rok z dopiskiem „Darowizna na Hostel”, numer KRS 0000274767, lub dokonać wpłaty na numer konta bankowego 10 1050 1416 1000 0023 2271 5745, także z dopiskiem „Hostel”. Przyda się również wsparcie w postaci materiałów budowlanych, remontowych i wyposażenia. ◀

Pozamiatamy na boisku

– *Stanowisko prezesa to dla pana nowość, ale nie jest pan osobą anonimową. Od 9 listopada był pan prokurentem spółki. Jak wyglądają zatem klubowe finanse? Czy zostało zażegnane niebezpieczeństwo utracenia płynności?*

– Najważniejsze było sukcesywne regulowanie przeterminowanych zobowiązań w ten sposób, aby klub mógł działać i regulować też bieżące płatności, przede wszystkim wynagrodzenia. Wiele spłaciliśmy, ale negatywny bagaż z przeszłości ciągle ciąży nad spółką. Kluczowe jest rozkładanie zobowiązań na dłuższy czas. Niczego nie zamiatamy pod dywan. Działamy sukcesywnie, według planu. Nie ma zagrożenia, aby klub utracił płynność.

– *Na koniec sezonu spółka ma mieć 1,8 mln zł straty. Zwykle w takim przypadku konieczne było dokapitalizowanie. Słyszemy jednak, że klub nie wystąpi o dodatkowe pieniądze od miasta.*

– Chcemy wprowadzić inne funkcjonowanie klubu od strony finansowej. Istotny będzie nowy sponsor. Rozmowy są zaawansowane. Mamy nadzieję, że będziemy mogli go niebawem oficjalnie zaprezentować. Wtedy do końca sezonu powinniśmy mieć zapewnioną płynność finansową. Chciałbym, żeby Korona nie była postrzegana wyłącznie jako klub, który wyciąga tylko rękę po pieniądze od miasta. Musimy racjonalnie dysponować tym, co mamy. Dokapitalizowanie byłoby najprostszym wyjściem, ale nie chcemy tego robić. Musimy do wszystkiego podchodzić bardziej ambitnie.

– *Jeśli sponsorzy mają pokryć stratę, to w grę wchodzi duży gracz.*

– Chcemy pozyskać strategicznych partnerów. Zależy nam też na utrzymaniu jak najlepszej współpracy z tymi mniejszymi, ale poważny zastrzyk finansowy jest bardzo potrzebny.

– *Na koniec czerwca 2023 roku spółka ma już nie generować strat. Aby to osiągnąć, trzeba wrócić do ekstraklasy. Jak wyglądają cele sportowe?*

– Po wszystkich wzmocnieniach naszym bezwzględny celem jest czołowa szóstka. Realne wydaje się powalczenie o ekstraklasę już teraz. Jeśli jednak nie uda się awansować, nie będzie tragedii.

– *Wzmocnień jest siedem, w tym cztery z zagranicy. W obliczu ostatnich wyników Korony niepewność co do zasadności takich ruchów jest bardzo duża.*

– One są przemyślane. Nie działamy po omacku, na zasadzie, że ktoś zadzwoni do szefa skautingu i podeśle jakąś kandydaturę. Nie działamy też po znajomości. Sam nie mam ich w kręgu menadżerskim. Chcieliśmy wzmocnić pierwszą drużynę

polskimi zawodnikami. Niestety, kilka rozmów zakończyło się niepowodzeniem ze względu na nasze ograniczenia budżetowe.

– *Do tej pory działał pan w branży motoryzacyjnej. Teraz, jako prezes klubu sportowego, często będzie pan na świeczniku. Nie ma presji związanej z komunikacją, wystąpieniami?*

– Nie mogę powiedzieć, że jestem w pełni na to gotowy, bo nie mam takiego doświadczenia. Pozostaje mi nadzieja, że dam sobie radę. Przyszło nam żyć w czasach, gdy ludzie cieszą się z czyichś porażek, a sukcesy są pomijane. Błędy pewnie się pojawiają, choć mam nadzieję, że będzie ich mało.

– *Czeka pan na mecz z Widzewem, 20 lutego? Wtedy przyjdzie pierwsza weryfikacja podejmowanych teraz decyzji.*



– Czekam i mam nadzieję, że pozamiatamy na boisku. Tym, co przykuło w Koronie moją uwagę, są wielka lojalność i przywiązanie. To cechy, które mają dla mnie wielkie znaczenie, ale we współczesnym biznesie występują rzadko. Miło rozmawiać z ludźmi, ze współpracownikami, kiedy widać szczerą, że mają Koronę w sercu. To inny wymiar, który mi imponuje.

– *Dziękuję za rozmowę. ◀*

Konkurs na projekt MURALU



Twoja obojętność **NASZE** powietrze

Konkurs polega na wyłonieniu najlepszego projektu MURALU, który zostanie wyeksponowany na jednym z budynków naszego miasta.

Grafika ma promować życie w czystym powietrzu.

Kartę zgłoszeniową należy przesłać do 15 lutego 2021 r. Natomiast projekt MURALU do 19 kwietnia 2021 r.

Regulamin konkursu dostępny na stronie www.um.kielce.pl

ORGANIZATOR KONKURSU



PREZYDENT
MIASTA KIELCE

PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



Serdecznie
zapraszamy
do udziału
w konkursie

31 STYCZNIA 2021



Miasto Kielce

Kuchnia pachnąca nowością



To inwestycja, o którą mocno zabiegali dyrekcja, nauczyciele, a także rodzice uczniów Szkoły Podstawowej nr 8 w Kielcach. Dobiega końca adaptacja pomieszczeń budynku przy ul. Hauke Bosaka, w których powstała nowoczesna kuchnia i stołówka dla dzieci. Zadanie było w całości finansowane z budżetu Miasta Kielce

Profesjonalne kotły do gotowania zup oraz innych dań, ogromna patelnia do smażenia czy nowoczesny piekarnik. W takich warunkach będą już wkrótce przygotowywane posiłki dla uczniów placówki usytuowanej Pod Telegrafem. - Porównując to miejsce do kuchni w poprzedniej szkole, gdzie musieliśmy korzystać jeszcze z kuchni węglowej na fajerki, ciężko nie wpaść w zachwyt. Tam warunki były koszmarnie. Dziś wchodzimy do kuchni najnowocześniejszej, jaką tylko można sobie wymarzyć. Jestem szczęśliwa - podkreśla Urszula Dulnik, dyrektor SP nr 8 w Kielcach.

WKRÓTCE LICZBA UCZNIÓW WZROŚNIE

Dotychczasowa kuchnia szkoły mieściła się w starym obiekcie przy ul. Karskiego, w którym dziś uczą się tylko dzieci z klas 1-3. Od września 2019 roku edukacja klas 4-8 prowadzona jest w budynku przy ul. Hauke Bosaka I. W szkole łącznie naukę pobiera obecnie ok. 450 dzieci. Jednak patrząc na liczne inwestycje mieszkaniowe, realizowane nieopodal placówki, można spodziewać się, że ta liczba niebawem wzrośnie.

Oprócz kuchni, w ramach projektu powstały również stołówka, która jednocześnie pomieści ok. 100 uczniów,

nowoczesna zmywalnia naczyń oraz inne pomieszczenia, np. magazyny czy pokoje socjalne dla pracowników. Przebudowano także instalacje wody, kanalizacji, centralnego ogrzewania, wentylacji oraz elektryczną. Ponadto wykonano szereg prac na zewnątrz budynku oraz wymieniono stolarkę okienną i drzwiową.

PREZYDENT DZIĘKUJE RODZICOM

- Kuchnia oraz pozostałe, wyremontowane pomieszczenia, spełniają wszystkie aktualne standardy - podkreśla Bogdan Wenta, prezydent Kielc. - Jestem zadowolony z przebiegu prac. Chciałbym przekazać także ukłon oraz podziękowania w kierunku rodziców, którzy z nami aktywnie współpracowali. Ich inicjatywy, wsparcie, ale też niektóre sygnały były bardzo pomocne. Myślę, że wszyscy w takim momencie jesteśmy zwycięzcami, a najbardziej z tej inwestycji będą cieszyły się oczywiście dzieci. Życzę, by w nowej przestrzeni, zdrowe, starannie przygotowywane posiłki smakowały im jeszcze lepiej - dodaje.

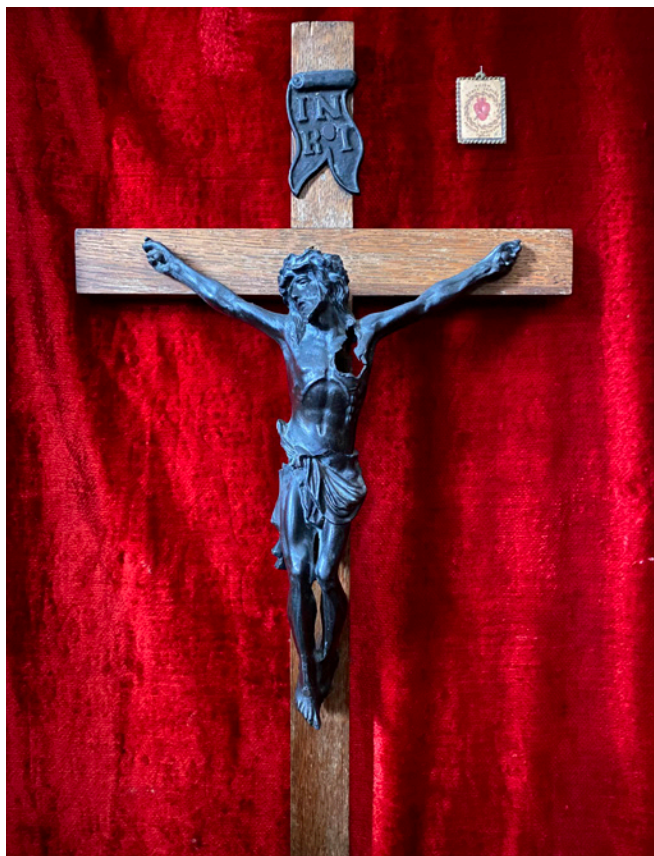
Obecnie pracownicy Urzędu Miasta dokonują odbioru inwestycji. Całkowity jej koszt wyniósł blisko 2,5 mln zł. ◀

Przestrzelony krzyż

autor: Michał Łosiak

W kościele świętego Jana Chrzciciela w Skalbmierzu, przy ołtarzu bocznym, jest przestrzelony krzyż. Niewielu oglądających tę relikwię zdaje sobie sprawę, jak ciekawa jest jej historia

Druga wojna światowa, a szczególnie lata 1943 i 1944, to jeden z najtrudniejszych, a zarazem najtragiczniejszych czasów w dziejach naszej ojczyzny. Wielu straciło wiarę w poprawę sytuacji i powrót do normalności. Wieści o wycofujących się Niemcach nie napawały optymizmem, ponieważ każdy wiedział, że w miejsce narodowych socjalistów pojawią się sowioci i ich zbrodnicza ideologia. Nadzieja płynęła jednak z wiary i pojedynczych, często niezauważalnych, a ważnych do przypomnienia sytuacji.



BOŻY KAPŁAN

Przenieśmy się jednak do 1969 roku i parafii Irządze. Dokładnie 12 sierpnia ksiądz prałat Jan Banasiewicz miał odprawić poranną Mszę Świętą. Ubierając kapłańskie szaty, poczuł dotkliwy ból w okolicach serca. Niestety, zmarł i zabrał ze

sobą wiele wspomnień, szczególnie z czasów drugiej wojny światowej. Na pewno jednak nie wszystkie. Niezwykłą historię krzyża, którą ksiądz Banasiewicz z pewnością znał, spisał bowiem proboszcz parafii świętego Jana Chrzciciela w Skalbmierzu, na podstawie przekazu parafianina z Irządze – księdza prałata Jana Hczyka, obecnego proboszcza parafii świętego Józefa Robotnika w Kielcach.

Ksiądz Jan Banasiewicz pozostawił po sobie ów niezwykle krzyż, który wisiał w jego sypialni, nad klęcznikiem. Krucyfiks miał charakterystyczną dziurę, widoczną po lewej stronie ciała Chrystusa.

PROFANACJA I NIEZWYKŁE ZDARZENIE

Był Wielki Post roku 1943 lub 1944. Polska znajdowała się pod okupacją niemiecką. Prześladowania nie omijały Kościoła, który niósł nadzieję, wiarę i pocieszenie milionom upokorzonych i cierpiących Polaków. Nic więc dziwnego, że jednym z celów Niemców było zniszczenie wiary katolickiej. W czasie wojny w szkole podstawowej w Nagłowicach stacjonowali niemieccy żołnierze. – Niemcy urządzili bal obficie zakrapiany alkoholem. Pijani, postanowili się zabawić i zaczęli strzelać do portretów i różnych plansz wiszących na ścianach. Wreszcie któryś zaproponował, żeby strzelać do krzyża wiszącego w klasie. Oddali prawdopodobnie dziesięć strzałów, ponieważ tyle naliczono śladów w ścianie i krucyfiksie – opowiada ksiądz Marian Fatyga.

Tę obrzydliwą profanację obserwowali także Polacy z okolic Jędrzejowa, prawdopodobnie miejscowi konfidenci, a także sołtys z Rakoszyna. – Na drugi dzień Niemcy udali się do Rakoszyna. Na furmance siedziała Niemka, trzech Niemców oraz furman. Za Nagłowicami wjechali na minę albo jakiś pocisk. Wybuch oderwał połowę wozu i rozszarpał niemieckich pasażerów – dodaje proboszcz ze Skalbmierza.

To właśnie oni strzelali poprzedniego dnia do krzyża w Nagłowicach. Co ciekawe, dziwnym trafem z eksplozji ocalał furman oraz jego koń. – Furman nie mógł zrozumieć, że tak niewielki wybuch urwał i zniszczył połowę wozu, zabijając czworo Niemców. On poczuł na plecach tylko mocniejszy podmuch wiatru – relacjonuje ksiądz Marian Fatyga.

SZACUNEK DLA KRZYŻA

Jak wspomnieliśmy, przestrzelony krzyż z Nagłowic wisiał na ścianie sypialni księdza Jana Banasiewicza, który był tam proboszczem w czasie drugiej wojny światowej. Jak dokładnie były losy krzyża po śmierci kapłana – nie wiadomo. Dzisiaj jednak możemy go oglądać w parafii św. Jana Chrzciciela w Skalbmierzu.

– Znajduje się w nawie przy bocznym ołtarzu. Czczymy go szczególnie w Wielkim Poście, w trakcie Drogi Krzyżowej. Co roku staram się tę historię przypominać, by pokazać, jak ważny jest szacunek dla krzyża – podkreśla ksiądz Marian Fatyga. ◀

Igrzyska i walka ze sportowym wykluczeniem

W nowo utworzonym resorcie jest pani odpowiedzialna za sport. Jakie wyzwania czekają na panią na tym stanowisku?

Wyzwań jest wiele. Są związane zarówno z epidemią, jak i Igrzyskami Olimpijskimi. Dla mnie bardzo ważne jest też wyzwanie, związane z usuwaniem białych plam na sportowej mapie Polski. Są jeszcze w Polsce gminy, w których nie ma ani jednej pełnowymiarowej hali sportowej. Przygotowujemy mapę takich gmin i tworzymy mapę potrzeb. Następnym krokiem będzie podjęcie takich działań i napisanie takich programów, które pozwolą te białe plamy usunąć. Chcę, by postęp w dziedzinie infrastruktury sportowej następował bardzo szybko i w zgodzie ze zrównoważonym rozwojem.

Dla sportowców największą ambicją i często życiowym celem jest start w Igrzyskach Olimpijskich. Sportowcy wyczynowi mogą spać spokojnie?

Nie możemy dopuścić do tego, by przygotowania do igrzysk olimpijskich zostały przez coś zaburzone. Dzięki również moim staraniom udało się spod zakazów i obostrzeń wyłączyć sport zawodowy, czyli współzawodnictwo sportowe odbywa-



Biuro Poselskie Posel RP ANNY KRUPKI,
ul. Jana Pawła II 13/18 25-025 Kielce woj. świętokrzyskie,
tel. 608 045 712

ją się pod nadzorem polskich związków sportowych, a także współzawodnictwo dzieci i młodzieży. Jesteśmy w kluczowej fazie epidemii koronawirusa i zdajemy egzamin z odpowiedzialności. Pamiętajmy więc o przestrzeganiu obowiązujących obostrzeń. Chciałabym jednocześnie zachęcić wszystkich do tych aktywności sportowych i fizycznych, które są możliwe. Można biegać w lasach czy parkach, uprawiać nornic walking... Starajmy się utrzymać formę, nie łamiąc obostrzeń.

Dziękuję za rozmowę. ◀

W Nowinach sprawdzają deklaracje mieszkańców

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami w gminie Nowiny w grudniu ubiegłego roku ruszyły kontrole deklaracji śmieciowych. – Dzięki naszym działaniom w ciągu niespełna dwóch miesięcy deklaracje złożyły 53 osoby, a to dopiero początek – wyjaśnia Sławomir Sobczyk, zastępca kierownika referatu infrastruktury, inwestycji, nieruchomości i ochrony środowiska



W listopadzie 2020 r. w systemie gospodarowania odpadami zarejestrowanych było 6466 osób, czyli o ponad tysiąc mniej, niż mieszkańców gminy. – To oczywiste, że nigdy liczby te nie będą takie same, w skali całego naszego kraju nieuczelnność systemu utrzymuje się na poziomie 20procent, czyli mniej więcej tak,

jak w naszej gminie. Niemniej jednak chcielibyśmy, by w składanych deklaracjach śmieciowych liczba zadeklarowanych osób była odzwierciedleniem faktycznej liczby zamieszkujących daną posesję – podkreśla Sławomir Sobczyk.

W grudniu gmina Nowiny rozpoczęła wzmoczoną weryfikację złożonych przez właścicieli nieruchomości deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w których liczba osób jest niezgodna z aktualnymi danymi meldunkowymi. – Póki co dokonujemy weryfikacji obowiązku złożenia deklaracji na podstawie danych zawartych w rejestrze meldunkowym oraz dostępnych ewidencjach nieruchomości i ludności, jednak w niedalekiej przyszłości planujemy przeprowadzenie bezpośrednich kontroli nieruchomości, by sprawdzić, czy nieruchomość jest faktycznie zamieszkiwana i czy wytwarzane są na niej odpady komunalne – wyjaśnia Sławomir Sobczyk. – Zazwyczaj powodem rozbieżności jest niezłożenie deklaracji o narodzeniu dziecka czy też powrocie z zagranicy, jednak zdarzają się też przypadki, kiedy właściciele nieruchomości celowo wprowadzają w błąd, np. wskazując zaniżoną liczbę wynajmujących mieszkanie, czy też wykorzystując fakt posiadania nieruchomości w dwóch gminach – dodaje.

– Apelujemy do wszystkich właścicieli nieruchomości, którzy złożyli deklaracje niezgodne ze stanem faktycznym, o zgłoszenie się do Urzędu Gminy celem złożenia poprawnej deklaracji. Przypominam, że to od liczby osób znajdujących się w systemie gospodarki odpadami uzależniona jest wysokość stawki opłaty za ich odbiór. Im będzie ich więcej, tym będzie ona niższa – mówi wójt Nowin, Sebastian Nowackiewicz. ◀

Traugutt i inni

ZDANIEM SENATORA



Krzysztof Marek Słoń
Senator RP, PiS

22 stycznia 1863 roku wybuchło Powstanie Styczniowe. Największy w XIX wieku zryw wolnościowy naszego Narodu, skierowany przeciwko carskiej Rosji – jednemu z naszych zaborców

Poprzedzone było latami przygotowań, zabiegów patriotów, budową konspiracyjnych struktur niepodległościowych. Brało w nim udział ponad 150 tysięcy Polaków z różnych warstw społecznych. Ponad połowa z nich nie wróciła do domów. W większości słabo wyszkoleni i niewystarczająco uzbrojeni stanęli naprzeciw ponad 100-tysięcznej armii carskiej, zaprawionej w bojach, świetnie wyposażonej i uzbrojonej. Powstańcy ginęli w bitwach (było ich razem z potyczkami około 1300), w egzekucjach, w niewoli, torturowani w więzieniach, zsyłani w głąb Rosji. Wielu musiało wybrać emigracyjną poniewierkę.

OJCIEC KOLUMBIN

Powstanie to także akcenty kieleckie, choćby nasza Karczówka, gdzie nieopodal murów klasztoru do dziś stoi obelisk z krzyżem, posadowiony ku pamięci powstańców zabitych przez Kozaków, gdy nie doszedł do skutku atak na garnizon rosyjski w Kielcach. Sam klasztor car z zemsty przeznaczył po klęsce powstania do likwidacji, ale władze nieopatrznie pozwoliły, by pozostał w nim do śmierci jeden zakonnik, ostatni bernardyn z klasztoru - o. Kolumbin Tomaszewski, który samotnie, przez 50 lat opiekował się tym naszym skarbem i uratował go przed ruiną. Zmarł w 1914

roku. Nie doczekał wolnej Ojczyzny, ale zasłużył się dla niej jako bohater. Tak samo jak wielu księży i zakonników, czynnie biorących udział w Powstaniu, jak choćby ksiądz Antoni Mackiewicz czy ksiądz Stanisław Brzóska, najdłużej bijący się ze swoim oddziałem na Podlasiu. Obaj zostali straceni przez Rosjan, podobnie jak ponad 30 innych księży powstańców. Stu duchownych katolickich skazano na katorgę a ponad 500 zesłano na Syberię. Kościół i księża katolicycy dobrze zasłużyli się dziełu Powstania i z ambony, i w konspiracji, i w czynnej walce z okupantem. W Kielcach są ulice innych bohaterów Powstania: generała, hrabiego Józefa Hauke-Bosaka, generała i drugiego dyktatora Powstania Mariana Langiewicza. Jest też krótka uliczka, poświęcona innemu Wielkiemu Polakowi związanemu z Powstaniem Styczniowym - Romualdowi Trauguttowi.

NIE NA PODBOJE IDZIEMY...

Wiosną 1863 roku do powstania, jako dowódca oddziału a potem emisariusz rządu do państw zachodnich, przyłączył się Romuald Traugutt, człowiek niezwykle wiary, heroizmu i modlitwy. Mówił do powstańców: „Nie na podboje idziemy, ale na odbiór wydzieranego nam dobra Boskiego. Dobrem Boskim jest wolność. Wygraną będzie ocalenie duszy narodu. Jeżeli przegramy, rzeką krwi naszej popłyną inni ku wolności...”

Nieprzypadkowo kilka miesięcy później powierzono temu charzmatycznemu patriocie władzę nad całym powstaniem. Niestety, wiosną 1864 roku, działającego w konspiracji w Warszawie Traugutta aresztowała policja. Był ostrzegany, mógł uciekać. Do przyjaciół mówił jednak: „Jestem naczelnikiem odpowiadającym za Naród... Nie o mnie tu chodzi!”

JA JESTEM TRAUGUTT!

Zdradził go jeden z najbliższych współpracowników, niejaki Artur Goldman. Traugutt, choć był w śledztwie torturowany, nikogo nie wydał. 5 sierpnia 1864 roku Wielki Dyktator Powstania został stracony na stokach warszawskiej Cytadeli. Zanim kat założył mu pętlę na szyję, ucałował krzyż, nieskrępowanymi rękami uniośł go w górę i zawołał: „Ja jestem Traugutt!”. Zdrajcom i oprawcom wybaczył. Miał 38 lat. Ponad 30-tysięczny tłum, płacząc i szlochając, upadł na kolana i pożegnał bohatera. W niebo uniośł się śpiew suplikacji „Święty Boże, święty mocny”, zagłuszany bezskutecznie przez carską orkiestrę grającą walca „Na stokach Mandżurii”. Grobu bohatera dotąd nie odnaleziono.

Proces beatyfikacyjny Romualda Traugutta, ku wielkiej radości Józefa Piłsudskiego, rozpoczął się w 1918 roku. W II Rzeczypospolitej Powstanie Styczniowe gloryfikowano jako jedno z najważniejszych wydarzeń na drodze do niepodległej Ojczyzny a jego bohaterów i weteranów darzono ogromną wdzięcznością, czcią i szacunkiem. Cieszyli się wieloma przywilejami i specjalną opieką ze strony władz państwowych. Starania o wyniesienie Romualda Traugutta na ołtarze przerwała wojna, a po niej proces próbował wznowić kardynał Stefan Wyszyński... Ale nie było zgody komunistycznej „władzy”, bo jak tu gloryfikować bohatera walczącego z Rosją, co prawda carską, ale jednak Rosją.

Ze wzruszeniem wspominam postać Tego bohatera Powstania Styczniowego, wciąż mając nadzieję, że jego życie stanie się przykładem dla tych wszystkich, którzy idą do samorządu, do parlamentu, do polityki, chcą rządzić lub przejmować władzę, chcą przechodzić do historii Polski. Jak Traugutt? ◀

Święty Józef

– patron na trudne czasy

– *Papież Franciszek ogłosił rok 2021 Rokiem Świętego Józefa. Jakie to ma znaczenie dla Kościoła?*

– Papież wybrał dobrą okazję, aby nam przypomnieć świętego Józefa. Minęło 150 lat od ogłoszenia go przez Piusa IX patronem Kościoła katolickiego. Stało się to 8 grudnia 1870 roku. Papież Franciszek chce pokazać świętego Józefa jako postać niezwykłą, a jednocześnie bliską każdemu człowiekowi po to, abyśmy od niego uczyli się żyć. Wydobywa go z cienia, ponieważ święty Józef znajduje się w cieniu Pana Jezusa i Matki Bożej. Jest tym trzecim w Świętej Rodzinie. Został przez Boga wybrany na męża Maryi i opiekuna Jezusa. Pod jego opieką Zbawiciel wzrastał dla dokonania dzieła Odkupienia.

– *Święty Józef jest patronem rodzin. Jaki wzór im daje?*

– W Ewangelii nie słyszymy słów świętego Józefa, ale wszystko to, co robi, służy Świętej Rodzinie. Jest blisko Jezusa i Matki Najświętszej. Jako głowa Świętej Rodziny i patron rodziny pokazuje, że najlepszy pomysł na nią ma Pan Bóg. Rodzice tworzą wspólnotę, w której przychodzi na świat człowiek i w niej jest wychowywany. Święty Józef wychował najpiękniejszego z synów ludzkich. Uczy nas miłości i delikatności wobec Matki Najświętszej. Patrzył na to Jezus. Dlatego ważne jest, aby dzieci widziały miłość ojca do matki, bo to jest najskuteczniejsza szkoła szacunku i miłości. Człowiek otwarty na Pana Boga zawsze znajdzie rozwiązanie w najtrudniejszych sytuacjach. W centrum Świętej Rodziny jest Jezus Chrystus otoczony ojcowskim sercem świętego Józefa. Tak samo dziecko, które rodzi się w rodzinie, jest dziełem i dzieckiem Boga, więc powinno być otoczone ojcowskim i macierzyńskim sercem rodziców. Ma doświadczyć Bożej miłości poprzez miłość rodziców.

– *Święty Józef może być także wzorem dla mężczyzn: ojców rodzin i ojców duchownych. Co może im powiedzieć?*

– On mówił milczeniem. Jego słowem było to, co czynił, bo wiedział, kogo słucha. Wiedział też, po co żyje. Święty Józef wziął odpowiedzialność za ludzi, których mu Pan Bóg powierzył. To prawdziwy mężczyzna. Umiał być przy Maryi, przy Jezusie, umiał być przy człowieku. Nie uciekał, gdy pojawiały się trudności. Wiedział co robić, ponieważ słuchał Boga. Święty Józef to mężczyzna o pięknym człowieczeństwie. Jedną z cnót kardynalnych jest męstwo, które odwołuje się do cech męskości. Dziś bardziej ceni się wygląd. Natomiast męstwo to piękno, które mężczyzna nosi w sercu, a widać je w jego postawach wobec drugiego człowieka. Być mężczyzną to powołanie do bycia kimś, na kogo można liczyć, kto potrafi zapewnić poczucie bezpieczeństwa. To także odnosi się

do kapłanów. Kapłan to ojciec duchowny, który towarzyszy w duchowym wzrastaniu.



– *Jak możemy i powinniśmy obchodzić ten rok, aby przyniósł owoce duchowe?*

– Trzeba poznawać świętego Józefa z kart Pisma Świętego, przez lekturę bogatej józefologicznej literatury, dokumentów Kościoła i modlitwę. Trzeba nauczyć się od niego słuchać Boga. My dziś nie słuchamy Boga, ale siebie nawzajem i stąd powstają błędy. Ważna jest modlitwa. Zachęcam więc do odmawiania litanii do świętego Józefa, w której poznajemy jego piękne człowieczeństwo i słyszymy jego odpowiedź, jak żyć także i dziś. Kościół postrzega świętego Józefa jako patrona trudnych czasów, które nas pod wieloma względami przerastają. On jest patronem największych kryzysów i pokazuje, jak mamy sobie z nimi radzić. Jego przerastały wszystkie wydarzenia, więc słuchał Boga i rozwiązanie przychodziło z góry. Ze świętym Józefem możemy więc zacząć nowy rozdział naszego życia, z odwagą i męstwem.

– *Dziękuję za rozmowę.* ◀

Więcej w audycji „Tak wierzę” we wtorek, 2 lutego o godz. 20 w Radiu eM Kielce.



Angielski pacjent

We wtorek po południu media poinformowały o śmierci Polaka, o którego życie walczyli tu wszyscy ludzie dobrej woli i serca. Pisali petycje, slali maile, bombardowali funpage szpitala w Plymouth, w którym leżał, apelami o możliwość przetransportowania go do Polski. Byli tak uparci w tych niestosownych staraniach, że zirytowani administratorzy Twittera brytyjskiej lecznicy kasowali błagania o łaskę dla pana Sławka.

Niestety, przegrał nierówną walkę o życie. Z kim? Z lekarzami. To oni zignorowali fakt, iż mężczyzna zaczął oddychać bez aparatury, mrugać oczami, reagować płaczem na widok bliskich osób. To przecież nic nie znaczy, więc dla jego dobra skazali go na śmierć, bo życie mogłoby mu zaszkodzić. Aby ulżyć jego cierpieniom, humanitarnie go zagłodzili. – To było barbarzyńskie morderstwo – powiedział wstrząśnięty prof. Maksymowicz, szef kliniki „Budzik”, nie bawiąc się w eufemizmy.

Ciekawy jestem, czy medycy ze szpitala w Plymouth znają poniższe historie? Przypadki ludzi, którzy byli w znacznie gorszym stanie niż ich pacjent, ale mieli być może więcej szczęścia do ludzi? Do systemu? Do przepisów? Oto one:

Dzień po swych 61. urodzinach T. Scott Marr z Nebraski został znaleziony nieprzytomny w łóżku. Lekarze zdiagnozowali udar. Masywny obrzęk mózgu nie dawał nadziei na poprawę stanu zdrowia. Konsylium lekarskie orzekło: śmierć mózgu. Rodzina zdecydowała się na odłączenie aparatury podtrzymującej życie. W ostatniej jednak chwili syn poprosił ojca, by poruszył palcami. I poruszył. Lekarze nie mogli uwierzyć. – To cud – oświadczyli.

18-letni Gandham Kiran pochodził z małej hinduskiej wioski Pillalamarri. Pewnego czwartkowego dnia 2018 roku zaczął wymiotować. Rodzice zawieźli go do szpitala. Tam zapadł w śpiączkę, a lekarze stwierdzili śmierć mózgu. Mama chłopca chciała, by odszedł w domu, zabrała go więc ze szpitala wraz z aparaturą podtrzymującą życie. Nie była jednak w stanie jej odłączyć. Godzinami trzymała syna za rękę i prosiła, by wrócił. Ostatecznie rodzina przekonała ją, że to nie ma sensu. Decyzja zapadła. – Odłączamy – rzucił któryś z wujków. I wtedy z oczu chłopca... popłynęły łzy. Wezwano lekarza. – To cud – powiedział.

W marcu 2017 roku 13-letni Trenton McKinley z Alabamy spadł z przyczepy samochodowej i uderzył głową w beton. Odwieziony do szpitala, na stole operacyjnym przez 15 minut... nie żył. Medycy przywrócili mu jednak funkcje życiowe, ale rodzice usłyszeli: śmierć mózgu. Chłopiec poddany został czyszczeniu organów przygotowywanych do transplantacji. Na dzień przed decyzją o odłączeniu od aparatury podtrzymującej życie zaczął nagle... nieznacznie poruszać rękoma i nogami. I kontaktować się wzrokowo z otoczeniem. – To cud – oświadczyli lekarze.

Czternastoletnia Abigail Kopf została w 2019 roku postrzelona w głowę przez Jasona Briana Daltona w okolicach Kalamazoo w USA. Trafiła do szpitala, gdzie podłączono ją do aparatury podtrzymującej życie. Lekarze stwierdzili: śmierć mózgu. Oświadczyli, że trzeba ją odłączyć od aparatury. Nastolatka jednak dosłownie w ostatniej chwili ścisnęła dłoń matki, a potem zaczęła się z nią komunikować, wystawiając jeden lub dwa palce dłoni. – To cud – przyznali medycy.

Również czternastoletnia Amerykanka Taylor Halle w 2015 roku doznała bardzo poważnego uszkodzenia mózgu podczas jazdy samochodem. Tydzień spędziła w sztucznie wywołanej śpiączce – lekarze zrobili wszystko, by ją uratować. Nie udało się. Zdiagnozowali śmierć mózgu i uznali, że nie ma sensu podtrzymywanie jej przy życiu. Odłączyli Taylor od aparatury. Ale ni stąd, ni zowąd dziewczynka zaczęła oddychać sama, bez pomocy sprzętu. Po kilkunastu godzinach jej mózg zaczął normalnie pracować, a ona sama się obudziła! – To cud – orzekło lekarskie konsylium.

– Cud? Ja uważam, że mój powrót do żywych to sprawka Pana Boga – oświadczył z uśmiechem wspomniany na początku T. Scott Marr z Nebraski, który cieszy się doskonałym zdrowiem po dziś dzień. Podobnie jak większość z tych, których historie przytoczyłem. Mieli więcej szczęścia do medyków niż świętej pamięci Polak z Plymouth.

On, niestety, po prostu nie trafił na lekarzy... ◀

reklama

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

**Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00**

Tel. 41 345-76-25

**HOLOWANIE
POJAZDÓW 24 h
powyżej 3,5 t**



tel. 41 346 06 96

Powiat kielecki

- Najlepszym Powiatem w Polsce!

Powiat Kielecki zajął pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Rankingu Gmin i Powiatów 2020 w kategorii powiatów powyżej 120 tys. mieszkańców, prowadzonym przez Związek Powiatów Polskich. Samorząd zdobył także honorowy tytuł „Dobry Polski Samorząd 2020”. – Jesteśmy powiatem proinwestycyjnym i prorozwojowym. Wprowadzamy rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca – mówi starosta kielecki **Mirosław Gębski**.

– Powiat Kielecki w zdecydowanej większości kategorii zdobył maksymalną liczbę punktów. Docenione zostały działania Zarządu Powiatu w zakresie wdrażania rozwiązań poprawiających jakość obsługi mieszkańca i funkcjonowania powiatu, choć w 2020 roku było to zadanie wyjątkowo trudne z uwagi na

pandemii COVID-19. Warto tu wspomnieć chociażby to, że starostwo wprowadziło na ten czas rozwiązania ułatwiające kontakt z urzędem – mówi starosta kielecki.

Powiat pozyskał w 2020 roku blisko 11 mln 813 tys. zł z funduszy zewnętrznych i ponad 51 mln zł z funduszy krajowych. – Blisko 41 mln zł otrzymaliśmy z Funduszu Dróg Samorządowych na remonty i przebudowę dróg powiatowych. Dzięki tym działaniom zdobyliśmy tytuł Krajowego Lidera – mówi starosta. – Z programu Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych nasz samorząd pozyskał 9 mln 601 tys. zł na inwestycje w infrastrukturę, np. na budowę kompleksu sportowego przy Powiatowym Zespole Szkół w Łopusznie, dla Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka – Szpitala Specjalistycznego w Kielcach na modernizację oddziału neonatologicznego, remonty poradni czy oddziału patologii ciąży czy kompleksową modernizację Szpitala Powiatowego w Chmielniku.

Warto wspomnieć, że to nie jedyne wyróżnienie dla samorządu. W 2020 roku Powiat



Starosta kielecki **Mirosław Gębski** z tytułem Lidera Rankingu Powiatów 2020

Kielecki zwyciężył w V edycji Rankingu Zdrowia Polski, którego organizatorem jest „Dziennik Gazeta Prawna”. Ranking oceniał, jak samorządy radzą sobie z ochroną zdrowia w swoich regionach. Pod uwagę brano trzy kategorie: zaplecze medyczne, czyli potencjał zdrowotny, ocenę zdrowia mieszkańców i dostępność badań. ■

NAPRAWA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH W ZAKRESIE:

- przeglądy rejestracyjne – Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
- diagnostyka komputerowa
- ustawianie geometrii kół 3D
- naprawy główne i bieżące
- wymiana oleju i filtrów
- wulkanizacja - wymiana opon
- obsługa klimatyzacji
- usługi blacharsko – lakiernicze
- naprawy kompleksowe
- obsługa szkód komunikacyjnych
- wynajem pojazdów zastępczych
- pomoc drogowa całodobowa tel: 661 966 688

CENTRUM NAPRAW SAMOCHODOWYCH ROKAR – mgr inż. Robert Doleziński
 Dąbrowa 72A, 26-001 Mastów, tel. 41 368 63 66, tel. kom. 603 199 428
 www.rokar.pl; e-mail: biuro@rokar.pl, szkody@rokar.pl

KIELCE / UL. LEGNICKA 28 / PLAC REM-WOD

DECORTREND

www.decortrend.pl

PON - PT: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
SOB: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

OKAZJA
290
40% TANIEJ
4,99 zł

SZCZOTKA Z DOZOWNIKIEM PŁYNU
DO WYGODNEGO MYCIA NACZYŃ / RÓŻNE KOLORY

OKAZJA
290
60% TANIEJ
7,99 zł

MINI-TARCA Z DOCISKIEM
DO TARCIA: CZOSNKU / ORZECHÓW / IMBIRU / SERA

OKAZJA
250
65% TANIEJ
7,99 zł

KARABIŃCZYK Z BLOKADĄ
STAŁOWA ZAPINKA / BRELEK / MOCOWANIE
DŁUGOŚĆ: OK. 5 CM

OKAZJA
100
65% TANIEJ
3,99 zł

TALIA KART DO GRY
POWLEKANE PLASTIKIEM / 54 SZT.

OKAZJA
400
55% TANIEJ
9,99 zł

STAŁOWY ZAPARZACZ
SITKO DO PARZENIA HERBATY / MIĘTY / INNYCH ZIOŁ
GWARANTUJE NAPARZĘ BEZ PIŚWÓW

OKAZJA
2700
40% TANIEJ
4,49 zł

ANTYPOŚLIŻGOWE OPASKI NA KOŁA - 10 SZT.

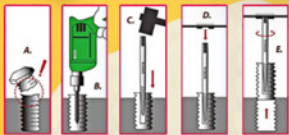
ŁATWY W MONTAŻU I BARDZO WYTRZYMAŁY ODPOWIEDNIK ŁAŃCUCHÓW ŚNIEGOWYCH
POPRAWIAJĄ PRZYCZEPNOŚĆ SAMOCHODU / ZAJIMUJĄ MAŁO MIEJSCA W BAGAŻNIKU
NIEZBĘDNE PODCZAS WYJAZDÓW W GÓRY I NA OSNIEŻONE TRASY
DEDYKOWANE DO UŻYTKU NA KOŁACH Z FELGAMI ALUMINIOWYMI

OKAZJA
750
35% TANIEJ
12,99 zł

DOMOWA MINI-SZKLARNIA
DO KIEJKOWANIA ROŚLIN / HODOWLI SADZONEK
9 KOMÓR / WYMIARY: 14 X 14 X 12 CM

OKAZJA
350
55% TANIEJ
9,99 zł

SAMOPRZYLEPNA LAMPKA LED
IDEALNA JAKO DODATKOWE OŚWIETLENIE: KUCHNI / ŁAZIENKI / KORYTARZA / SZAFY
NA BATERIE / WŁĄCZANA KLIKNIĘCIEM / ŚREDNICA: 7 CM



OKAZJA
700
50% TANIEJ
14,99 zł

ZESTAW WYKRĘTAKÓW DO ZERWANYCH ŚRUB - 5 SZT.
DO USUWANIA USZKODZONYCH ŚRUB - BEZ ELEMENTÓW POZWALAJĄCYCH NA ICH UCHWYCIENIE

OKAZJA
040
75% TANIEJ
1,99 zł

MAGICZNA GĄBKA DO CZYSZCZENIA
SKUTECZNIE USUWA UPORCZYWY BRUD / NIE WYMAGA UŻYCIA CHEMII

OKAZJA
350
50% TANIEJ
7,99 zł

ZAKRĘCANY POJEMNIK NA ŻYWNOSĆ
POJEMNOŚĆ: 0,6 L - DOSTĘPNE TAKŻE INNE WARIANTY

OKAZJA
695
25% TANIEJ
9,99 zł

ZESTAW KLAMEREK - 10 SZT.
Z ETYKIETAMI DO OPISYWANIA PRZYPAW

OKAZJA
795
45% TANIEJ
14,99 zł

ORGANIZER NA PRZYPRAWY
5 PRZEGRODÓK / NIEZBĘDNY W KAŻDEJ KUCHNI

OKAZJA
1450
40% TANIEJ
24,99 zł

RAKI ANTYPOŚLIŻGOWE
SILIKONOWE NAKŁADKI Z KOŁCAMI NA BUTY
CHRONIĄ PRZED UPADKAMI NA ŚNIEGU I LODZIE
ŚWIECĄ W CIEMNOŚCI / ROZMIAR: 37-46

OKAZJA
750
70% TANIEJ
24,99 zł

PIKOWANA KOŁDRA ANTYALERGENICZNA
WYMIARY: 110 X 125 CM

OKAZJA
1200
50% TANIEJ
24,99 zł

REGENERATOR DO WYCIERACZEK SAMOCHODOWYCH
SCINAK DO WYGLĄDZANIA PIÓR WYCIERACZEK - POPRAWIA ICH PRZYCZEPNOŚĆ DO SZYBY
POZWALA TRZYKROTNIE PRZEDUŻYĆ UŻYTECZNOŚĆ WYCIERACZEK

DOSTĘPNE KOLORY:



OKAZJA
250
70% TANIEJ
9,99 zł

SILIKONOWY KÓRK DO ODPIŁYWU

UNIWERSALNY / ŚREDNICA: 10 CM / KLIKNIĘCIEM ABY ZWOLNIĆ ODPIŁYW
WYŁAPUJE NIECZYSTOŚCI (NP. WŁOSOY)

